

Gazeta

OGRODZIENIECKA



WYDANIE SPECJALNE

NR 1/98 (61) STYCZEŃ 1998
UKAZUJE SIĘ NA TERENIE
MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC

ISSN 1232-5031
CENA 0,50 ZŁ

25-lecie ODZYSKANIA PRAW MIEJSKICH

PREZES
RADY MINISTROW

Na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1950 roku
o dokonywaniu zmian podziału administracyjnego Państwa


nadaje z dniem 1 stycznia 1973 roku

PRAWA MIEJSKIE

miejsowości

OGRODZIENIEC

w powiecie zawierciańskim, województwie katowickim


Piotr Jaroszewicz
PIOTR JAROSZEWICZ

1973 - 1998



*Oddajemy do rąk naszych
Czytelników specjalny numer "GO"
poświęcony 25 - leciu odzyskania przez
Ogrodzieniec praw miejskich.
Staraliśmy się nadać mu odmienny,*

*święteczny charakter. Niestety trudno odtwarzać historię naszego miasta,
nie dysponujemy bowiem miarodajnymi źródłami historycznymi. Wiedzę
na ten temat czerpiemy głównie z rozproszonych informacji w różnych
wydawnictwach i z relacji, wspomnień mieszkańców miasta i gminy. Ziemia
Ogrodzieniecka w różnych okresach dziejowych przynależała terytorialnie
do różnych powiatów, województw. Stąd rozproszenie dokumentów i ich
niedostępność.*

*Rocznica 25 - lecia jest zaledwie pretekstem do spojrzenia w historię,
która zaczyna się dla naszego miasta ponad 600 lat temu. Mamy nadzieję,
że z pomocą Państwa uda się nam choć w części uporządkować wiedzę na
temat dawnych i współczesnych dziejów naszego miasta i gminy. Będziemy
wdzięczni za udostępnienie dokumentów, fotografii czy wspomnień, którymi
Państwo dysponują. Może wspólnie uda nam się stworzyć monografię
dziejów Ziemi Ogrodzienieckiej. Zapraszamy do wspólnego redagowania
gazety.*

Redakcja

25 lat temu...

Andrzej Derda

W 1973r. Ogrodzieniec odzyskał utracone po powstaniu styczniowym w 1963r. prawa miejskie. Okres, kiedy Ogrodzieniec przez 110 lat był osadą, zapewne nie przyczynił się do jego rozwoju. Również sama decyzja przywrócenia praw miejskich nie od razu zmieniła nasz status. Pamiętam jak przeczytałem w "Trybunie Robotniczej" informacje o przywróceniu praw miejskich naszej miejscowości. Była to mała wzmianka na ostatniej lokalnej stronie. Serce jednak mocniej zabiło Ogrodzienianom. Może będzie lepiej, ładniej i lżej nam tutaj mieszkać. Pracowałem wtedy drugi rok w Hucie "Zawiercie". Najmniej miłe wspominał dojazd do pracy. Monopolista PKS Zawiercie codziennie dostarczał nam porannych, a po pracy popołudniowych stresów. Komunikacja była fatalna. Ale potem coś w Ogrodzieńcu drgnęło. Wybudowano nowy budynek Urzędu Miasta. Później rozpoczęto dawno planowaną i oczekiwaną inwestycję - Dom Towarowy. Było nawet tak, że z Zawiercia przyjeżdżano na zakupy do nas. Później z towarem było coraz gorzej. Funkcjonowały w Ogrodzieńcu duże, ale tylko dwa sklepy spożywcze GS-u. Kolejki w nich były rzeczą normalną. Odrębną historię stanowią piekarnie, a raczej zakup chleba na niedziele i święta. Aby nabyć niezbędny na te dni chleb należało wstać o 4.00 rano i odstać w kolejce do 6.00. Z mlekiem i masłem było podobnie ale trochę lepiej. Mamy na terenie miasta dwie duże fabryki "Wiek" i "Izolację". Aby nabyć cement należało pisać podanie i dostać przydział. Najgorzej

było z odbiorem. Czekano się dniem i nocą. Pamiętam jak odbierałem cement o 2.00 w nocy. Natomiast aby kupić dachówkę z "Izolacji" z podaniem należało jechać do Katowic na Koszutkę. Tam w Zjednoczeniu otrzymywało się przydział i z powrotem do zakładu.

Lata były ciepłe, a nawet gorące. Codzienną zmaganiem był brak wody. W zimie woda owszem była, ale za to wyłączenia prądu były na porządku dziennym. Potem "Solidarność" zjednoczyła nas wszystkich. Sądziłyśmy, że wszystko szybko da się naprawić. Potem stan wojenny i kilka lat ciszy. Mimo to lata osiemdziesiąte zaowocowały dla miasta i części gminy wspaniałą inwestycją. Uzyskano dla miasta przydział gazu i wybudowano sieć gazową. Przez kilka lat kominy gazowe nie dymiły. Wróciło czyste powietrze. Na początku lat osiemdziesiątych otwarto jeszcze jedną inwestycję. Początkowo niewielu wierzyło w jej pomysłość. W pierwszą po otwarciu targowiska środę, plac świecił pustką. Potem odradza się "Solidarność", a z nią gospodarka rynkowa. Przyjeżdżający ze wschodu handlowcy oddają nam "prawo targowe" zabrane przez cara oferując tani towar. Wreszcie pierwsze demokratyczne wybory samorządowe. Konstytuuje się Rada Miejska I kadencji i wybiera pierwszego Burmistrza w historii miasta. Czy od 1990r. miasto, gmina i warunki życia w nim zmieniły się - pozostawiam ocenie Czytelników. Do zrobienia jest bardzo wiele. Czekają nas najdroższe inwestycje. Jak szybko się z nimi uporam? Pozostajmy optymistami.

Konkurs literacki

W ramach obchodów 25 lecia odzyskania przez Ogrodzieniec praw miejskich ogłaszamy Konkurs literacki pt. "Moje miasto we wspomnieniach". Jeżeli w minionym 25-leciu zdarzyło się coś, co Państwa poruszyło, zaskoczyło, zaintrygowało lub rozbawiło, a ma to związek z naszym miastem i gminą zachęcamy do wzięcia udziału w naszym konkursie. Prace można składać do sierpnia br. w redakcji Gazety Ogrodzienieckiej mieszczącej się w MGOK Ogrodzieniec PL, Wolności 24. Dla autorów najciekawszych wypowiedzi przewidujemy atrakcyjne nagrody. Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie literackim.

Redakcja

Spostrzeżenia z Cubatej 504 m n.p.m.

Ciekawostki historyczne Ogrodzieńca.

Ks. Jan Wiśniewski Kanonik Kapituły Sandomierskiej, Proboszcz Borkowicki autor książki "Opisy Kościołów i pamiątek" pisze, że odwiedził Ogrodzieniec w 1928r. W książce tej czytamy:

"O samym mieście Ogrodzieńcu tyle wiemy, że Stanisław August dał miastu 12 jarmarków na:

- 2 stycznia
- 3 lutego
- 10 marca
- 24 kwietnia
- 6 maja
- 11 czerwca
- 14 lipca
- 20 sierpnia
- 23 września
- 22 października
- 17 listopada
- 13 grudnia

Ogrodzieniec ma herb zbliżony do herbu Bonerowa, przypominający herb Gozdawę. Pieczęć z 1718 roku wielkości 2,5 cm średnicy. W środku wspomniany herb, którego środkowy trzon z obu stron ma kształt jakby trójliścia. Bocznicę mają kształt litery greckiej omegita, że wygiętymi końcami dotykają do koła pieczęci. Ich grzbiety nie przylegają do środkowego trzonu jak w herbie Bonerowa lub Gozdawa. Są oddalone i dopiero potrójną liniąką spojone z trzonem. W otoku napis: "SIGILLUM OPPIDI OGRODZIENIEC" Niestety, Ks. J. Wiśniewski w swojej książce nie wspomina o tym w którym roku Ogrodzieniec otrzymał prawa miejskie i przez kogo były nadane.

c.d.n

T. Jaros

Moje spojrzenie na wyzwolenie naszego miasta

TADEUSZ LIPKA

19 stycznia mija 52 rocznica wyzwolenia naszego miasta i gminy Ogrodzieniec spod okupacji hitlerowskiej, przez wojska radzieckie. Styczniowa ofensywa rozpoczęta w dniu 14.01.1945 r przy zgromadzeniu ogromnych ilości sprzętu wojennego i tysięcy ludzi biorących udział w bitwie, w kilku dniach zaciętych walk z broniącymi się jednostkami wojsk niemieckich, wyzwoliła w dniu 19.01.1945 r w godzinach rannych Ogrodzieniec. Zdobyte i wyzwolenie Ogrodzieńca nie odbyło się bez ofiar. W boju polegli żołnierze radzieccy i mieszkańcy naszego miasta. Niemcy w 1944 roku od maja rozpoczęli budowę umocnień obronnych w postaci bunkrów betonowych, rowów strzeleckich i głębokich rowów przeciw czołgowych na całej linii na wschód od Ogrodzieńca. Dla wykonania umocnień spędzono do Ogrodzieńca i przyległych wiosek tysiące ludzi z całego Zagłębia, Śląska i wozaków z końmi ze Śląska Opolskiego. Równocześnie ludność zamieszkałą w Generalnym Gubernatorstwie z polskich miejscowości jak Pilica, Giebło, Kidów, Szyce, Sierbowice, Dzwonowice, Kocikowa, Sławniów, Kleszczowa i Strzegowa. Ludzi spędzonych do pracy przy wykopach zakwaterowano w stodołach, w mieszkaniach i we wszystkich pomieszczeniach nadających się na ułożenie do snu. Zorganizowano kilka kuchni, które wydawały obiady: porcje chleba i czarnej kawy. Praca trwała od godziny 6.00 rano do 6:00 wieczorem z przerwą na obiad i była nadzorowana przez wojsko różnych formacji i funkcjonariuszy NSDAP, którzy chodzili w żółtych mundurach z opaską na lewej ręce, na której była swastyka. Mordercza praca w czasie upalnych dni i padających deszczy została ukończona w miesiącu wrześniu 1944 roku, wszyscy mieszkańcy odetchnęli z ulgą, bo jak wszyscy pamiętają, zmuszone do pracy przy okopach były nasze żony, matki, dzieci i ludzie z zakładów t.j. Cementowni "Wiek" i Montadom. Błyskawiczne uderzenie Armii

Radzieckiej i bardzo szybki marsz na zachód, zaskoczył Niemców, którzy w wybudowanych bunkrach, okopach nie zdążyli się umocnić i zgromadzić sprzętu wojennego poza tylko tym, że do Ogrodzieńca nawieziono pocisków do dział artyleryjskich, które zgromadzono w kilku miejscach w wielkich ilościach (duże ilości były ułożone na ulicy Kościuszki na placu obok remizy strażackiej i domu Malary i Szymańskiego.

Gdyby zgromadzona amunicja eksplodowała w czasie ostrzeliwania wieży na kościele, z pewnością zniszczyłaby pół Ogrodzieńca i zabiła wielu mieszkańców.

Z chwilą wkroczenia do Ogrodzieńca Armii Radzieckiej i wypędzeniu Niemców wszyscy mieszkańcy poczuli ulgę, że skończyła się okupacja trwająca ponad pięć lat.

Nastął dzień wielkiej radości tych, którzy przeżyli okupację i wielką boleść tych, którzy stracili najbliższych.

Współczesna młodzież szkolna, i nie tylko ona, nie zna historii tamtych dni, nie ma pojęcia a więc i nie ma szacunku dla pokolenia ojców i dziadków, których walka i poświęcenie zaowocowały niepodległością i suwerennością ojczyzny.

Z faktem tym łączy się nowe zagadnienie, potrzeba głębokiego zastanowienia się nad kwestią wychowania młodzieży w duchu szacunku dla oręża polskiego i środowiska kombatanckiego.

Prezes Zarządu ZKRP i BWP
Tadeusz Lipka

Wszystkiego najlepszego w Nowym Roku 1998 dla Koleżanek i Kolegów Kombatanatów oraz podopiecznych

życzy

Zarząd Miejski
ZKRP i BWP
w Ogrodzieńcu

Urząd Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż n/w środków:

1. sam. Nysa

Nr rej. KAD-612N rok prod. 1987 cena wywoł. 3.200 zł

2. Przyczepa ciągnikowa Nr rej. KAD-592N rok prod. 1985 cena wywoł. 400 zł 1-osiowa

3. Piła do cięcia nawierzch. bitumicznych marki Stihl rok prod. 1995 cena wywoł. 3000 zł

Przetarg odbędzie się w dn. 18.02.98 r. o godz. 10.00 w siedzibie Zarządu Komunalnego Ogrodzieniec, ul. Kościuszki 123a.

Środki można oglądać od 16.02.98 w godz. 8.00 - 14.00 w siedzibie Zarządu Komunalnego adres j. w.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacać w dniu przetargu w godz. 8.00-9.30

w Banku Spółdzielczym w Ogrodzieńcu Nr konta: 84421010-36200-2-01-55

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.

Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty, a oferentowi, którego oferta została przyjęta zarachowane na poczet ceny nabycia.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta uchyli się od zawarcia umowy.

W przypadku nie sprzedania w/w środków w I przetargu, 15 min. po zakończeniu odbędzie się II przetarg.

Sprzedawca zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Kierownik Zarządu Komunalnego
Zdzisław Kuźniak

Ogłoszenie

Rowerzysta, który w dniu 11.07.97r. około godz. 19.00 jechał drogą pomiędzy Kolonią Ryczów w kierunku Ogrodzieńca i był świadkiem wypadku samochodowego bardzo proszony jest o kontakt z poszkodowanymi.

*Kajdan Eugeniusz
Ryczów, ul. Grochowiecka 41*

Wspomnienie sprzed lat

Hanna Zarębska-Mikulska

Powróćmy do dawnych ale nie tak odległych lat i powspominajmy trochę. Niby wspomnianie jest kliwne i niemodne, sądze jednak, że na trochę sentymentalizmu każdy może sobie pozwolić. Liryczna nuta drzemie w każdym z nas i choć się do tego nie każdy przyznaje, to jednak z chęcią do wspomnień wracamy. A i powód niebagatelny - 25 lat praw miejskich Ogrodzieńca.

Mój pierwszy kontakt z Ogrodzieńcem miał miejsce 24 lata temu. Do tamtej chwili wiedziałam, że jest to niewielka miejscowość położona na najwyższym wzniesieniu Jury Krakowsko-Częstochowskiej, Szlaku Orlich Gniazd. Wielkie było moje zdziwienie, gdy wysiadłam z autobusu w sierpniowe, upalne popołudnie i ujrzałam kominy Cementowni i kłęby dymu. Okazało się na szczęście, że do centrum jeszcze jeden przystanek, toteż niebawem dotarłam do celu. Swoim przyjazdem chciałam sprawić wszystkim niespodziankę, więc wielkim było dla mnie zaskoczeniem, gdy powitano mnie w progach gościnnego domu jako kogoś, na kogo oczekiwano. Okazało się, że tzw. "poczta pantoflowa" szybko zadziałała. Informacje dotarły szczegółowe, łącznie z dokładnym opisem wyglądu i bagażu. Od razu poczułam się szalenie swojsko i rodzinnie i chyba tak pozostało do dzisiaj. A jaki był wtedy Ogrodzieniec? Na pewno był bardziej wsią niż miastem. Zauważało się to na każdym kroku, więc tym większa radość i zadowolenie, że właśnie w tym ostatnim 25-leciu tak wiele się zmieniło.

A jeśli czasem pojawi się słowo krytyki, to tylko dlatego, że pragnę aby było lepiej i piękniej. Nie tylko z Warszawy musimy być dumni. Każdy ma swoją małą Ojczyznę, którą umiłował i nie jest mu obojętne, jak się w niej żyje, jak postrzegają ją inni. Zmieniło się wiele. Inne ulice, chodniki i przejścia dla pieszych, oznakowanie i oświetlenie ulic, dużo więcej znaków drogowych, sklepów, samochodów. Nie widać furmanek z końmi, rzadkością są ciągniki i maszyny rolnicze.

25 lat temu domy wyglądały inaczej - były bardziej podobne do siebie. Przeważały parterowe, z ogródkiem warzywnym na tyłach domu i rabatką kwiatową od frontu. Dzisiaj inne zabudowania. Zdecydowanie przeważają posesje zadbane, nowoczesne i upiękzone przez właścicieli. Domki zdobią schludnie przycięte trawniki, drzewka i krzewy iglaste, ogródki skalne, wymyślne ogrodzenia i altanki. Rzadkością są mały zagładające do okien domów. Zupełnie zniknęły domy pokryte strzechą, pozostały nieliczne stodoły, które systematycznie płoną w ciągle niewyjaśnionych okolicznościach. Inaczej wyglądały sklepy, zdecydowanie nieliczne i słabo zaopatrzone. Na przystanku autobusowym, na biało-czerwonych łańcuchach "wisały grona gapiów", nieczęsto gości dawnego baru "Pod papą". Byli to stali bywalcy, wkomponowani w krajobraz, bacznie obserwujący przyjeżdżających i wyjeżdżających. Ale były i miejsca, które mnie urzekły od pierwszej chwili, które odwiedzam z taką samą

przyjemnością jak przed laty. Należą do nich Krępa, las w Żarach jesienią, góra Chełm po burzy i okolice Centurii oraz ruiny Zamku w Ogrodzieńcu. Niezmiennie też pokazuję te miejsca swoim odwiedzającym mnie znajomym, którzy zapamiętują je i zabierają w swojej pamięci w Polskę, w świat. Czym jeszcze urzekł mnie Ogrodzieniec? Trochę zwaśnionym, ale rodzinnym klimatem. Stając się mieszkanką Ogrodzieńca, przestałam być osobą anonimową. Wszyscy się tu bardzo dobrze znali i wszystkich "obcych" wylapywali natychmiast. I tak jest do dzisiaj - albo cię akceptują i jesteś swój, albo nie, mimo że będziesz tu mieszkał pół wieku lub więcej. Swojski klimat tworzy jeszcze właściwie brak używania nazw ulic i oryginalny zwyczaj przedstawiania ludzi, od kilku pokoleń wstecz. Pytając się o kogoś, najczęściej dowiadujemy się, kto jest kto i koło kogo lub naprzeciwko kogo mieszka. Poza tym wiele rodzin nie będąc spokrewnionymi, ma identyczne nazwiska, stąd też konieczność przezwisk, po prostu dla ułatwienia, a nie złośliwość. Te osobliwe zwyczaje są charakterystyczne dla wszystkich małych miejscowości i dzięki podobnym obyczajom czujemy się w swoim mieście bardziej rodzinnie i bezpiecznie.

Myślę, że tego wspomnienia wystarczy. Poczekam na kolejną okrągłą rocznicę i jeśli pamięć pozwoli, dorzucę garść wspomnień z następnych 25 lat. A tymczasem wracam do teraźniejszości i zapraszam wszystkich do publikowania swoich wspomnień na łamach naszej gazety.

BIBLIOTECZNA FILIA W RYCZOWIE

Jak wcześniej informowaliśmy filia publiczno-szkolna w Ryczowie mieści się w budynku Szkoły Podstawowej. Działalność rozpoczęła od 5 stycznia 1998 roku. Placówka ta czynna jest w poniedziałki i wtorki od 12.30 do 16.30, w środy i piątki od 15.00 do 19.00. Wejście do biblioteki jest niezależne i znajduje się z tyłu budynku.

Prosimy mieszkańców Ryczowa o korzystanie z usług nowej filii, która również prowadzi obsługę dotychczasowych czytelników. Filia publiczno-szkolna posiada w swoich zbiorach bogaty księgozbiór podręczny, dysponuje wszystkimi lekturami szkolnymi oraz urozmaiconą literaturą piękną i popularnonaukową.

Bractwo Rycerskie Ziemi Ogrodzienieckiej *Signum Polonicum*

Marek Kuśmierski

Średniowiecze było epoką, w której sztuka walki nie przeżywała okresu zastoju czy upadku, a wręcz przeciwnie, rozwijała się znajdując swoje praktyczne zastosowanie na polu walki. Połączono tu sztukę walki (turnieje) z użytecznością (bezpośredni bój). Na ówczesne indywidualne wyszkolenie bojowe składały się:

- walka na kopie (konna)
- rzut włócznią do celu (pieszo i konno), lub oszczepem
- walka włócznią (pieszo i konno)
- walka na miecze jednoręczne (pieszo i konno)
- walka na miecze dwuręczne (pieszo)
- walka na topory (piesza i konna)
- rzut toporem do celu (pieszo i konno)
- walka z użyciem miecza i tarczy (piesza i konna)
- walka z użyciem miecza i topora (piesza i konna)
- walka piesza pugińalem (na sztylety)
- zapasy

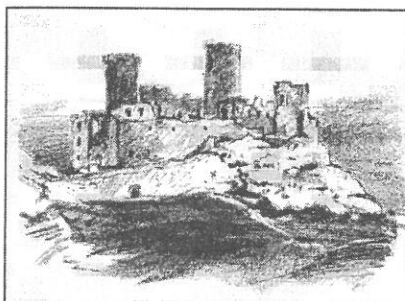
- strzelanie z łuku, kuszy.
Sprawność rycerską zdobywano poprzez długotrwałe ćwiczenia, do których można zaliczyć m.in:

- rzuty do celu bronią (oszczepem, włócznią, toporem)
- gonitwy do pierścienia
- atakowanie saracena (manekina obrotowego)
- podnoszenie z ziemi mieczem lub dłonią pierścienia i chustek pędząc na koniu
- tzw. chód żołnierski, skoki i przeskoki
- zapasy pieszo i konno
- sztuka jeździecka
- dźwiganie i rzuty ciężkim kamieniem, drewnianym kłocem itp.
- noszenie partnera lub zwierzęcia na plecach ("aby nogi ku wysiłkowi zwycięzić").

Stan rycerski kształtowany był wg tzw. siedmiu sztuk rycerskich: umiejętności jazdy konnej, pływania, rzutu oszczepem-dzidą, szermierki, łucznictwa, gry w warcaby oraz umiejętności układania wierszy i

śpiewania pieśni ku czci swego pana i swojej "damy serca". Jak wynika z powyższego średniowieczny rycerz szkolony był w sprawności fizycznej, sztuce walki, sztuce logicznego myślenia, wyrabiano w nim zamiłowanie do sztuki, poezji i poczucia piękna, bezgraniczne oddanie dla sprawy, odwagę i pogardę dla śmierci.

Ideałem rycerza było: Bogu-duszę, życie-Królowi, serce-damie, sobie-sławę ziemską. Najlepszym rycerzem i specjalistą w sztukach walki tej epoki był nasz rodak Zawisza Czarny z Grabowa, który po pokonaniu najlepszego rycerza zachodu Jana z Aragonii (Hiszpania) potwierdził ostatecznie swój prymat w Europie. Do największego sprawdzianu (zbiorowego) sprawności rycerstwa doszło dnia 15 lipca 1410 r w bitwie pod Grunwaldem, gdzie Polska ostatecznie udowodniła wszem i wobec, że w dziedzinie sztuki walki i wyszkolenia bojowego rycerzy zdecydowanie przewodzi w Europie a może i na świecie. Możemy śmiało powiedzieć, że okres średniowiecza (przynajmniej dla nas) to okres rozwoju polskiej sztuki walki i początek polskiej myśli wojskowej święcącej w późniejszych wiekach okres triumfów i wspaniałych zwycięstw. Dominacja Polski w sztukach walki tego okresu była bezsporna. Dla Bractwa Rycerskiego Ziemi Ogrodzienieckiej dobra passa na pokazy trwa. Początek roku zapowiada się interesująco. Najbliższy pokaz ma się odbyć na zamku w Pieskowej Skale.



Sprostowanie

W poprzednim numerze "GO" z grudnia 1997r. w tekście "Sesja Rady Miejskiej" pojawił się błąd w podanych przez nas stawkach czynszowych za użytkowe lokale komunalne na terenie Miasta i Gminy Ogrodzieniec.

Aktualnie obowiązujące stawki wynoszą:

strefa miejska za 1m2 powierzchni użytkowej

- handlowe 5,50 zł

- inne 4,50 zł

Za wynikłą pomyłkę wszystkim zainteresowanych serdecznie przepraszamy.

Redakcja.

Zakład Stolarski

"Sierocki"

Oferuje:

- wyrób i montaż schodów drewnianych wraz z projektowaniem
- usługi w zakresie stolarstwa budowlanego

42-440 Ryczów, ul. Armii Krajowej 50
tel/Fax 2820317
kom. 0601403151

Sprzedam tanio nowy "junkers", piec gazowy i piec węglowy
Kontakt: Ziaja Lidia
Ogrodzieniec ul. M. Konopnickiej 19

ZAPISKI KOLONISTÓW

z kroniki szkoły w Ogrodzieńcu

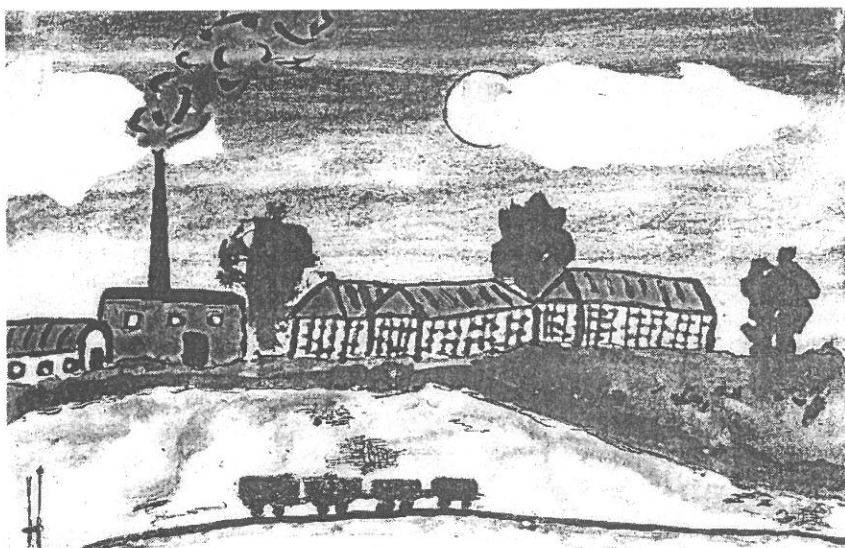
Wywiad w Prezydium GRN

"W dniu 5.08.69 roku wybrałyśmy się tj. grupa III i VI do Gromadzkiej Rady Narodowej w celu głębszego poznania osiedla-Ogrodzieniec. Zostałyśmy bardzo serdecznie przyjęte przez przewodniczącego GRN, który wyczerpująco opowiadał na wszystkie pytania. Na wstępie zapoznał nas z historią Osiedla, między innymi dowiedziałyśmy się, że społeczeństwo pięknego i uroczego Ogrodzieńca stara się o prawa miejskie. Ludność tutejsza bardzo dba o swoje miasto. W czynnie społecznym zaciągnęła wodociągi, nałożyła chodniki, aby uczcić "Srebrny Jubileusz Naszej Ojczyzny". Wybudowany został piękny ośrodek wypoczynkowy "Krępa", gdzie ludność wypoczywa w wolnych chwilach po pracy. Ogrodzieniec z każdym dniem nabiera coraz to piękniejszą szatę miejską. W szybkim tempie rosną piękne, nowoczesne domy mieszkalne. Wybudowany został piękny Ośrodek Zdrowia, Dom Kultury, gdzie młodzież kulturalnie spędza wieczory. Przemysł również nie pozostaje w tyle, jest tu olbrzymia Cementownia "Wiek" wyposażona w nowoczesne urządzenia, fabryka "Eternit", dwie cegielnie. Osiedle Ogrodzieniec liczy 5000 ludności, która przede wszystkim utrzymuje się z przemysłu. Wywiad ten bardzo nas zbliżył z pięknym Ogrodzieńcem leżącym na szlaku "Orlich Gniazd".

"Z wywiadu przeprowadzonego w Prezydium GRN dowiedziałyśmy się, że w Ogrodzieńcu znajdują się dwie cegielnie. Postanowiłyśmy zwiedzić jedną z nich. Głównym celem naszej wycieczki było

nie tylko zapoznanie się z produkcją, ale również z ciężką pracą ludzi. Zostałyśmy bardzo mile przyjęte przez kierownika, który na wstępie zapoznał nas z historią cegielni "staruszki". Różni się od innych tym, że jest to jeszcze cegielnia starego typu. Wszelką pracę wykonują ręce ludzi. Cegielnia odziedziczyła nazwę po swoim właścicielu (ponieważ przed wojną była własnością prywatną). Z wielkim zainteresowaniem obserwowaliśmy cały przebieg wyrobu cegieł. Ogromny piec "Hoffman" produkuje aż 180000 cegieł w ciągu dnia. Mimo iż cegielnia nie posiada nowoczesnych maszyn, produkcja jest opłacalna, gdyż zamierzony plan wykonują w terminie. Wyprodukowana cegła cieszy się dobrą jakością w kraju i za granicą. Wycieczka była dla nas bardzo korzystna - zdobyłyśmy dużo wiadomości o produkcji cegieł."

"Kolonja wykonała prace społeczno-użyteczne: Utrzymywała teren kolonijny w czystości. Codziennie pomagała w kuchni. Pomoc przy zbieraniu stonki. Opieka nad grobem "Niezanego Żołnierza". Akcja "Niewidzialna ręka" - pomoc ludziom starszym. Oczyszczanie terenu wokół pomnika - zasadzenie kwiatów. Zbieranie runa leśnego na podwieczorek. Wykonanie dekoracji w jadalniach i sypialniach. Pomoc przy pracach drogowych". Kolonie letnie z MPRB nr 2 z Bytomia rok 1969.



Kiedy o mojej ziemi piszę

Stanisław Domagała

Kiedy byłem w Paryżu i Londynie
Jurajskie śniły mi się strony.
Kiedy tęsknota w sercu piecze,
Ogrodzienieckie słyszę dzwony.

Zostało w Ogrodzieńcu serce,
Myślam czasem gonię tam!
Nie cieszą jakoś kwiatów wieńce,
Odkąd w Warszawie jestem sam.

Dlaczego smutno mi bez Ciebie?
W sercu dziecinny został świat.
Pamiętam nad zamczyskiem zorzę
I dobrej matki zatroskaną twarz.

Kiedy o mojej ziemi piszę,
Historii, chwale, jej wielkości,
Głos wtedy w sercu słyszę
Jak zakochanych szept miłości.

Moja mała, piękna Ojczyzno,
Postawię Ci pomnik sławy.
Żeby miłością Cię kochano
Nie mniejszą niż do Warszawy.

Konkurs pytań

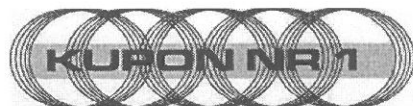
Czy znasz swoje miasto?

Począwszy od stycznia 1998r. do czerwca 1998r. w kolejnych numerach gazety publikować będziemy po dwa pytania konkursowe. Aby wziąć udział w naszym konkursie należy zgromadzić zestaw pytań łącznie z kuponami konkursowymi drukowanymi w gazecie. W lipcu nastąpi rozstrzygnięcie konkursu. Spośród tych, którzy prześlą do redakcji komplet odpowiedzi na pytania oraz komplet kuponów, zostaną rozlosowane nagrody - niespodzianki.

Pytania konkursowe.

1. Podaj dokładną datę odzyskania praw miejskich przez Ogrodzieniec.
2. W którym roku odbyły się pierwsze wybory do samorządu terytorialnego?

Redakcja



25 lat temu

Kronika Szkolna

opracowanie Hanna Zarębska-Mikulska

Z Księgi Pamiątkowej Szkoły Podstawowej nr 1 im. St. Żeromskiego w Ogrodzieńcu założonej dnia 14 września 1963r.

-W r.szk. 1972/73 dyrektorem szkoły został ponownie mgr Henryk Zakrzewski.

-W r.szk. 1972/73 w szkole odbyła się uroczystość nadania Krzyża Partyzanckiego, z udziałem Plutonu Wojska Polskiego z Mierzęcic. Dekoracji Sztandaru Szkoły dokonał przewodniczący Prezydium Osiedlowej Rady Narodowej p. Norbert Matysek.

-W r.szk. 1972/73 powstała pierwsza Rada Młodzieżowa, której opiekunką została mgr Anna Janus, a przewodniczącą ucz. kl.VIII b Ewa Ciszek.

-W r.szk. 1972/73 wprowadzono w życie Kartę Praw i Obowiązków Nauczyciela na mocy ustawy wydanej przez Sejm PRL w dniu 27.IV.1972 r.

-W r. szk. 1972/73 głównymi rocznicami i uroczystościami obchodzonymi w szkole były: 50 lecie Kraju Rad, Rok Kopernikowski (500 rocznica urodzin M.Kopernika), Rok Nauki Polskiej, 30 Rocznica Powstania PRL.

-1 stycznia 1973r. Szk. Podst.nr 1 w Ogrodzieńcu została przemianowana na Zbiorczą Szkołę Gminną, jako największa w tym rejonie. Dyrektorem Szkoły Gminnej został mgr H. Zakrzewski. Zbiorczej Szkole Gminnej podlegały pod względem organizacyjnym i finansowym szkoły w: Cementowni, Podzamczu, Ryczowie, Gieble, Gulzowie, Mokrusie, Żelazku, Kielkowicach.

-We wrześniu 1973r. zorganizowano w Zb.Szk. Gminnej w Ogrodzieńcu Izbę

Pamięci Narodowej, w której odbywały się lekcje historii i wychowanie obywatelskie oraz zebrania ZBOWiD-u.

-14 października 1973r. w Domu Kultury w Ogrodzieńcu miała miejsce uroczysta akademii z okazji 200-lecia Rocznicy Komisji Edukacji Narodowej. Referat okolicznościowy wygłosił p. Wiesław Jaworski.

-W r.szk. 1972/73 SP nr 1 wprowadziła szkolny hymn, którym została pieśń pt. "Polonez towarzyski".

-W dniach 8-15 kwietnia 1973r. obchodzono uroczystości "Tydzień PCK". Szkolne koło PCK liczyło w tym okresie 150 członków, działało w 5 sekcjach, a opiekunką jego była p. Elżbieta Musiałek.

-18 grudnia 1973 r. Szkolne Koło TPPR (Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej) zorganizowało w Domu Kultury konkurs poezji rosyjskiej i radzieckiej. Zwyciężył Andrzej Pędzik.

-W szkole działała Szkolna Kasa Oszczędności. Na dzień 13 lutego 1973r. stan oszczędności uczniów wynosił 44.085 zł.

-10 marca 1973 r. Szkoła w Ogrodzieńcu przekazała na konto odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie kwotę 1020 zł. pochodzącą ze składek uczniów.

Z pewnością wiele istotnych wydarzeń miało miejsce w 1973 r. lecz nie wszystkie zostały odnotowane w kronice szkoły, więc nie przypominamy o nich w tym miejscu. Liczymy na pamięć naszych czytelników. Zachęcamy do nadsyłania pisemnych wspomnień, nie tylko z życia szkoły, datujących się 1973 rokiem lub dotyczących ostatniego 25-lecia czyli lat 1973-1998.

SREBRNE
WESELE

W 1973 roku 86 par zawarło związek małżeński w Urzędzie Stanu Cywilnego w Ogrodzieńcu. 40 z nich to dotychczasowi mieszkańcy Ogrodzieńca i w roku bieżącym obchodzą będą jubileusz 25-lecia pożycia, czyli "Srebrne Gody".

Są to następujące małżeństwa: Ryszard i Stanisława Wdowikowie, Michał i Barbara Barczykowie, Władysław i Genowefa Jurczakowie, Danuta i Leszek Morawscy, Halina i Leszek Meyerowie, Edward i Jadwiga Kulowie, Antoni i Władysława Burzyńscy, Piotr i Zofia Bieniowie, Maria i Witold Musiałscy, Michał i Aleksandra Podsiadłowie, Stanisław i Irena Ładoniowie, Mieczysław i Marianna Kazirowie, Barbara i Tadeusz Kowalscy, Jan i Józefa Stankowie, Eugeniusz i Wiesława Stachurscy, Marian i Irena Wańczykowie, Zenon i Bronisława Kmitowie, Antoni i Danuta Gorgoniowie, Zygmunt i Józefa Szrederowie, Stefan i Anna Pilarscy, Julian i Irena Ścisłowscy, Tadeusz i Genowefa Ścisłowscy, Marian i Jadwiga Kajdanowie, Bogusław i Anna Podsiadłowie, Edward i Karolina Grudniowie, Władysław i Barbara Bernatkowie, Stanisław i Alina Malcowie, Włodzimierz i Zenona Grajtkowie, Piotr i Barbara Niciowie, Wojciech i Anna Bodziony, Jan i Wiesława Badelkowie, Marian i Maria Stępniewscy, Zdzisław i Danuta Chrzęszczowie, Andrzej i Henryka Żakowie, Mieczysław i Felicja Grzebieluchowie, Janusz i Halina Kotwicy, Stanisław i Janina Podsiadłowie, Czesław i Barbara Nowakowie, Włodzimierz i Zofia Mogiłowice, Jerzy i Elżbieta Mękałowie.

Życzymy im wszystkiego najlepszego: zdrowia, spokoju, wzajemnej miłości, szacunku i doczekania co najmniej

spółka cywilna

TOP DRUKARNIA
art
42-440 Ogrodzieniec, ul. Kościuszki 66, tel. /032/ 67 32 004

WSZELKIE PRACE POLIGRAFICZNE

S O L A R I U M

Włodzimierz Słaboń

Wizyty w solarium coraz częściej kojarzą się klientom z zadeklarowaniem pewnej postawy życiowej: lansowaniem mody na zdrowy wygląd i dobre samopoczucie.

Przestrzegam jednak przed nadmiernym korzystaniem z solarium. "Taka decyzja powinna być przemyślana, a przed jej podjęciem należy zasięgnąć opinii dermatologa lub dobrej kosmetyczki" - uważa dr Anna Górkiewicz-Petkowska z Katedry i Kliniki Dermatologicznej Akademii Medycznej w Warszawie.

W artykule tym postaram się przybliżyć państwu kilka podstawowych informacji dotyczących bezpiecznego opalania się w solarium.

Co to jest opalanie?

Opalanie to proces podczas, którego granulki pigmentu (melanocytów pod wpływem promieni UV wytwarzają substancję zwaną melaniną). Podczas dalszego opalania następuje przyciemnienie melaniny, czego efektem jest opalenizna.

Co to jest aktywator do opalania?

Aktywator zachodzi w reakcję z pigmentem, wzmacnia produkcję melaniny, która jest bezpośrednio odpowiedzialna za proces opalania.

Aktywatory znacznie przyspieszają proces opalania pod wpływem promieni UV. Stosując aktywatory uzyskujemy ładniejszą i trwalszą opaleniznę w krótszym czasie.

Dlaczego należy stosować aktywatory?

Aktywatory przyspieszają proces opalania, a opalona skóra stanowi najlepszą ochronę przed promieniami słonecznymi, odpowiadającą kosmetykom z filtrem nr 40. Kosmetyki z filtrami przeznaczone do opalania na słońcu mają za zadanie chronić skórę przed emitowanymi przez słońce promieniami: nie pomagają one natomiast w uaktywnianiu melaniny, która kontroluje proces opalania.

Jak należy stosować aktywatory?

Aktywatory stosujemy przed opalaniem. Po dwóch, trzech sesjach opalających, w zależności od rodzaju skóry, widoczne są znaczne różnice w wytwarzaniu melaniny i kolorze skóry.

Dla wielu osób opalanie jest całkowicie zakazane. Niektórym trudno się z tym pogodzić. Lekko ozłocona opalenizna skóra

jest ciągle w modzie i trzeba przyznać, że doskonale harmonizuje z kolorami lata. Można jednak zmniejszyć ryzyko długotrwałego przebywania na słońcu, proponuję trochę opalenizny w solarium.

Solarium to kabina służąca do naświetlania całego ciała. W jego ściankach umieszczone jest od kilku do kilkudziesięciu świetlówek rtęciowych o niewielkiej temperaturze promienników. Lampy te pokryte są warstwą luminoforową ograniczającą widmo promieniowania ultrafioletowego do długości fali UV-A. Promieniowanie UV-A to część promieniowania emitowanego w naturze przez słońce, które powoduje wytwarzanie się pigmentu w skórze. W solarium prawie całkiem zostało wyeliminowane szkodliwe, rumieniowe działanie promieni ultrafioletowych UV-B, przed którymi staramy się chronić skórę, stosując przed wyjściem na słońce kremy i emulsje z protektorami. Czy wobec tego, że solarium emituje tylko promieniowanie UV-A można z niego korzystać bez ograniczeń?

Dziś wiemy, że choć na skutki działania promieni ultrafioletowych UV-A trzeba czekać dłużej, są one również niewskazane w nadmiarze.

Naświetlanie promieniami ultrafioletowymi oczywiście stosowane z umiarem ma bardzo korzystny wpływ na nasz organizm. Wzmacnia ono procesy biologiczne i biochemiczne organizmu, pobudza przemianę materii, działa na układ oddychania, powoduje zwiększone wydzielanie tlenu. Wpływa również na procesy wydzielania wewnętrznego, działając bodźcowo na przysadkę, nadnercza, tarczycę i gruczoły płciowe. Promienie UV-A wywierają wpływ na przemianę wapnia i fosforu. To dzięki nim wytwarza się wit. D₃, wiążąca wapń i chroniąca przed krzywicą. Właśnie dzięki tym właściwościom promieniowania ultrafioletowego po seansach w solarium następuje poprawa samopoczucia. Należy jednak podkreślić, że przesadne korzystanie z solarium, podobnie jak ze słońca, nie jest wskazane. Istnieje również wiele poważnych przeciwwskazań do korzystania z naświetleń.

Osoby z poważnymi schorzeniami somatycznymi, takimi jak: gruźlica, nadczynność tarczycy, cukrzyca, miażdżyca

naczyń, nadciśnienie tętnicze, niewydolność serca i krążenia, gościec, padaczka, trądzik różowaty, nowotwory - nie powinny opalać się w solarium. Niewskazane jest również przyjmowanie antybiotyków, leków hormonalnych i światłouczulających. Opalanie może pogłębić skłonność do powstawania plam pigmentacyjnych i bielactwa. Zrezygnować z opalania w solarium powinny także osoby uczulone na ultrafiolet oraz cierpiące na klaustrofobię. Osoby o bardzo suchej, cienkiej i wrażliwej cerze, z rozszerzonymi naczyniami krwionośnymi, a także panie stosujące kosmetyki z zawartością AHA (kwasów owocowych) lub retinolu, powinny wykluczyć z opalania przynajmniej twarz.

Jak bezpiecznie korzystać z solarium.

- Przed seansem w solarium trzeba zdjąć biżuterię, zegarek i wyjąć szkła kontaktowe.

- Nie wolno stosować perfum ani innych kosmetyków na bazie alkoholu, gdyż grozi to poparzeniem.

- Ciało powinno się posmarować kosmetykami przeznaczonymi wyłącznie do opalania w solarium.

- Należy zasłonić brodawki, ciemne znamiona i wypukłe pieprzyki.

- Oczy trzeba zamknąć, a dla większego bezpieczeństwa nałożyć specjalne okulary z filtrem.

- Czas opalania musi być dostosowany do typu skóry.

- Kobiety w pierwszych miesiącach ciąży nie powinny się opalać w solarium.

- Po seansie natrysk można wziąć dopiero po godzinie, a ciało dokładnie nasmarować mleczkiem nawilżającym.

- Kolejną wizytę w solarium można powtórzyć najwcześniej po dobie.

Wszystkich państwa, których przekonałem do wyjątkowych walorów służących zdrowiu, a wynikających z korzystania sauny fińskiej (o czym pisałem w poprzednim numerze "GO"). oraz solarium zapraszam do nowo powstałego salonu odnowy biologicznej mieszczącego się w MGOK w Ogrodzieńcu.

Salon czynny jest w:

poniedziałki, czwartki, piątki i soboty w godz. 16.00-21.00. W czerwcu br. oddane zostaną do dyspozycji państwa nowoczesne urządzenia sportowo-rekreacyjne do ćwiczeń rehabilitacyjnych i siłowych.

DZIEJE OGRODZIENCA W ZARYSIE

Tekst odczytu wygłoszonego podczas uroczystej sesji Rady Miejskiej 30.01.1998r.

Rocznice, jubileusze są okazją do wspomnień i refleksji, są też okazją do dokonania porównań, podsumowań i wniosków. Wszyscy, którzy dzisiaj uczestniczą w tej uroczystej sesji związani są ze swoją gminą poprzez miejsce zamieszkania, czy pracy. Nie raz zadajemy sobie pytanie czy możemy być dumni, że tu stoi mój dom, że tu mieszka moja rodzina. Nie chcę dawać na to pytanie odpowiedzi, tak lub nie, ale odpowiem inaczej. Kiedy weźmiemy do ręki encyklopedię, słownik, przewodnik czy podręcznik geografii lub historii-to pod hasłem Ogrodzieniec czytamy

- miejscowość malowniczo położona na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej
- miasto szlaku królewskiego
- miasto na szlaku orlich gniazd czy miasto warowni jurajskich

i wszędzie tam zobaczyć można wizerunek monumentalnych XIV wiecznych ruin zamkowych. Niewiele jest miast i wsi w Polsce mających tak długą historię i mających pamiatki, które ilustrują życie w tak odległych dla nas czasach. Historię tworzą ludzie-my tworzymy ją dziś, tak jak tworzyli ją przed wiekami nasi przodkowie. Z przykrością należy stwierdzić, że do dzisiaj nie ma historycznych opracowań monograficznych miasta Ogrodzienca. Nie mniej wiele cennych informacji można spotkać w Kronice Polskiej wybitnego kronikarza i historyka Jana Długosza, Rocznikach krakowskich, pracach Śląskiego Instytutu Naukowego, rocznikach statystycznych, dokumentach instytucji państwowych tj. rad narodowych, aktach zakładów pracy czy wreszcie we wspomnieniach i zapiskach mieszkańców. Wspomniany Jan Długosz obserwator polityki króla Wł. Jagiełły, wychowawca jego synów w

swojej pracy opisując rzeki polskie pisze "od zachodu zaś Wisła takie przyjmuje dopływy: najpierw dwie Przemsze Białą i Czarną, Białej źródło w borze koło miasteczka Ogrodzieniec".

Informacja ta potwierdza, iż w XIV wieku Ogrodzieniec był miastem. Historia naszego regionu związana jest z życiem kolejnych właścicieli dóbr ogrodzienieckich, a więc rodem Włódków, Bonerów, Firlejów, Warszyckich. Wokół warownego zamku z biegiem lat zaczęła się rozwijać osada służebna tzw. podgrodzie, w którym żyło około 400 osób. Już w latach 1530-45 a więc w XVI wieku grodzisko zostało przebudowane na wzór krakowskiego wawelu.

Historia regionalna wiąże się nierozzerwalnie z historią Polski i Europy, a tym samym Ogrodzieniec przeżywa kolejne fazy klęsk i najazdów. Odnotowane fakty to: najazd turecki w 1241 roku, najazd wojsk austriackich 1587 i wreszcie szturm wojsk szwedzkich w czasie potopu i po raz drugi w 1702 przez króla szwedzkiego Karola XII. Mimo zniszczeń Ogrodzieniec otrzymuje przywilej wydany przez Stanisława Augusta w 1784 roku na odbywanie jarmarków.

Dla mieszkańców Ogrodzienca prawdziwym kataklizmem jest upadek powstania kościuszkowskiego, bowiem rozpoczął się okres rozbiorowy. Królem Polski zostaje car Rosji a ziemia ogrodzieniecka jest w obrębie zaboru rosyjskiego. I tu kolejna data i kolejne przykre wydarzenie dla miasta. Otóż na mocy ukazu carskiego z 1863 r. po upadku powstania styczniowego Ogrodzieniec dzieli los kilkuset miast polskich i traci prawa miejskie. Do połowy XIX wieku Ogrodzieniec i okolica należały do powiatu lelewskiego w woj. krakowskim. Od

1846 władze carskie umieściły te tereny w powiecie olkuskim i guberni radomskiej, a w 1867 w guberni kieleckiej. Dane statystyczne z tego okresu podają, iż w 1827 r. w Ogrodziencu było 102 domy i 780 mieszkańców, a w 1913 r. 200 domów i 1400 mieszkańców. Wizję odzyskania niepodległości i odbudowy państwa większość Polaków odsunęła na plan dalszy. Okres ten obfituje w rozwój przemysłu i gospodarki rolnej. Na terenie Ogrodzienca w latach 1870-1875 Jan Panek przystąpił do produkcji cementu. Była ona niewielka i wynosiła 10 beczek dziennie. W 1905 zakład bankrutuje i zostaje przejęty przez łódzką spółkę London i Ska. Wówczas to przystąpiono do rozbudowy cementowni, której roczna produkcja wynosiła 30 tys. ton, a zatrudnienie wynosiło 460 robotników. W grudniu w 1912 roku miejscowy zakład cementowy przejęła nowa spółka, której założycielami byli Jan i Paweł Hertc oraz łódzki przemysłowiec Poznański. Nowi właściciele określili zasoby surowca na sto lat i tak nazwali rozbudowaną i unowocześnioną przez siebie fabrykę. Niezależnie od rozbudowującego się przemysłu cementowego istniała tutaj z końcem XIX wieku cegielnia, wapienniki a także fabryka prochu. W 1912 r. została uruchomiona przez firmę Jan Jack i Ska fabryka eternitowych płyt dachowych. Osobnym poniekąd zajęciem ludności była eksploatacja na własny użytek wapienia, torfu, glinki a nawet węgla kamiennego. Warto wspomnieć o początkach przemysłu gorzelniczego-woda z Czarnej Przemszy dawała doskonały smak piwu. Bez piwa i ogrodzienieckiej "siwuchy" nie mogło się odbyć żadne spotkanie czy uroczystość. Rozwój zakładów przemysłowych przyciągał ludzi do pracy z odległych

okolic. Wg spisu z 1913 r. gmina Ogrodzieniec liczyła 9259 mieszkańców. I znów muszę odwołać się do wydarzeń ogólnoswiatowych. 1914-1918 to lata I wojny światowej, które przynoszą ojczyźnie niepodległość. Ale położenie ludności było nadzwyczaj ciężkie, zniszczone zakłady nie mogły dać pracy setkom robotników. Brakowało podstawowych artykułów żywnościowych. Artykuły prasowe donosiły "z żywności nie można nic dostać prócz mąki amerykańskiej wydawanej w aptekarskich dozach, cukru, smalcu amerykańskiego i chleba z trocin". Wraz z odbudową przemysłu rosło zatrudnienie, lecz pogłębiająca się inflacja powodowała w dalszym ciągu ciężką sytuację ekonomiczną. Następstwem inflacji był wzrost cen, stały spadek poziomu płac. Jednak wzrost zatrudnienia nie zdołał całkowicie zlikwidować bezrobocia. W 1919 roku było 997 bezrobotnych w tym 388 korzystało z pomocy społecznej, której podstawową formą było rozdawnictwo najbardziej podstawowych art. tj. ziemniaków, maki. W 1921 roku osada Ogrodzieniec ma swój urząd gminy w budynku dawnej poczty. Po roku 1934 następuje ożywienie na rynkach i tym samym rozbudowa osady. Na drogach pojawia się pierwszy samochód przewożący ludzi z Pilicy do Zawiercia. Oddano w 1934 roku drogę do Olkusza. Ale pierwszy wrzesień 1939 rok dał początek wojnie, która nie ominęła rejonu Ogrodzieńca. Po wkroczeniu wojsk niemieckich 8.10.1939 r. ziemia ogrodzieniecka zostaje wcielona do Rzeszy. O tym okresie wspominaliśmy z okazji odsłonięcia tablicy pamiątkowej Jana Raja dyr. szkoły, zamordowanego w obozie koncentracyjnym i pomnika pomordowanych obywateli miasta znajdującego się na cmentarzu parafialnym. W uznaniu dla bohaterstwa i patriotyzmu ludności osiedla Ogrodzieniec, która brała czynny udział w walkach z hitlerowskim okupantem, Rada

Państwa nadała miastu Krzyż Partyzancki. W podpisie Henryk Jabłoński-przewodniczący Rady Państwa.

Wyzwolenie gminy przyniosło nową przynależność administracyjną jako że gmina, a potem gromada ogrodzieniecka należąca do powiatu olkuskiego i woj. kieleckiego na mocy uchwały Rady Ministrów z dnia 24.02.1945 r. terytorialnie przydzielona zostaje do pow. olkuskiego ale woj. krakowskiego. Kolejną zmianą administracyjną jest dzień 1.01.1956 r., kiedy to Ogrodzieniec przechodzi z pow. olkuskiego do pow. zawierciańskiego w woj. katowickim. Samemu zaś Ogrodzienceowi przyznano prawa osiedla. Jak państwo widziecie zmian administracyjnych było wiele i warto się zastanowić w jakim to powiecie przyjdzie nam mieszkać. Po 1956 r. przypadł Ogrodzienceowi właściwy rozwój. Rozbudowano cementownie, nowy zakład eternitu, wybudowano nowe bloki mieszkalne, założono szkołę zawodową, budowano drogi, przeprowadzono elektryfikację, budowano nowe budynki szkół i przedszkoli, biblioteki, ośrodek zdrowia oraz obiekty rekreacyjno-sportowe.

O rozkwicie miasta zdecydował również rozwój ruchu turystycznego. Warto przypomnieć, że u stóp ogrodzienieckiego zamku Aleksander Janowski powziął decyzję powołania Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, którego oznaka przedstawia zarys ruin tego właśnie zamczyska. Wydarzenie to upamiętnia tablica w murówce na prawo od głównego wejścia do zamku, ufundowana w 1965 r. przez Śląską Komendę Chorągwi ZHP. Zbliżyliśmy się powoli do dnia, miesiąca i roku, który wyznaczył rocznicę 25-lecia odzyskania praw miejskich. W wyniku reorganizacji organów władzy terenowej i administracji, zlikwidowano gromadzkie i osiedlowe rady, a na ich miejsce powołano nowe jednostki administracyjne gminy. Wojewódzka Rada Narodowa w

Katowicach na podstawie art. 101 ust. 1 z dnia 25.01.1958 r. o radach narodowych tworzy w powiecie zawierciańskim Gminę Ogrodzieniec... w podpisie przew. J. Ziętek i druga bardzo ważna data i ważny dokument. Prezes Rady Ministrów na podstawie art. 5 ust. 1 z dnia 4.02.1950 r. o dokonaniu zmian podziału administracyjnego państwa nadaje z dniem 1.01.1973 prawa miejskie miejscowości Ogrodzieniec... w podpisie Piotr Jaroszewicz.

W skład gminy weszły sołectwa: Giebło, Gulzów, Mokrus, Podzamcze, Ryczów, Ryczów-Kolonia, Żelazko, Śrubarnia, Fugasówka, Markowizna i Józefów. Nowa jednostka administracyjna posiada 8525 ha i w dniu 1.01.1973 r. liczyła 9273 mieszkańców, w tym w samym Ogrodzieńcu 4531.

Pierwszym naczelnikiem Miasta i Gminy Ogrodzieniec był Ob. Bronisław Kurzak, a przewodniczącym Rady Ob. Stanisław Nicia. Na sesji rady w dniu 26.09.1974 roku uchwalono nowy herb miasta, który przedstawia na zielonym tle trzy zamkowe baszty koloru białego oraz piastowskiego orła koloru złotego. Funkcję naczelnika Miasta i Gminy od 1.03.1975 r. pełni Ob. Edward Beza. W tym roku nastąpiła likwidacja powiatów. Kolejnymi naczelnikami miasta byli: 1980-1988 Janusz Kopeć, w latach 1988-1990 Bronisław Dusza. A od 1 lipca 1990 roku funkcję pierwszego w historii miasta burmistrza pełni pan Jarosław Ciszewski.

25 lat czyli ćwierć wieku to długi okres czasu, ale nie aż tak, żebyśmy nie pamiętali i nie widzieli zmian, które zaszły w mieście i gminie. Mam tu na myśli: gazyfikację, telefonizację, rozwój prywatnej przedsiębiorczości, remonty szkół oraz rozwój turystyki.

W przyszłości Ogrodzieniec niech będzie stolicą Jury tworzącą doskonałe warunki do życia, pracy i wypoczynku dla mieszkańców i turystów.

Tego życzę władzom miasta i wszystkim mieszkańcom.

Ważne telefony

Komisariat Policji Ogrodzieniec	6732077
Komisariat Policji w Zawierciu	6722051 lub 997
Straż Pożarna	6721615 lub 998
OSP Ogrodzieniec	6732014
Pogotowie Ratunkowe	6721555 lub 999
Pogotowie Energetyczne	6721486 lub 991
Pogotowie Gazowe	6721273 lub 992
Ośrodek Zdrowia	6732065
Rej.Przeds. Wodn.-Kanal. Ogrodzieniec	6732139
Pogotowie Wodociagowo-Kanalizacyjne	6722822
Urząd Miasta i Gminy Ogrodzieniec	6732121 do 123; 6723055
Urząd Pocztowy Ogrodzieniec	6732020 6732030

Zamawianie rozmów międzymiastowych 900
Nadawanie telegramów przez telefon 905
Informacja i reklamacja międzymiastowa 909

Biuro Zleceń 917
Biuro Napraw Telefonów 914
Biuro Numerów- informacja 913

Ustawa z 4 września 1997r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego, przysługującego osobom fizycznym, w prawo własności (Dz. U. Nr 123, poz. 781) określa powyższe zasady. Począwszy od 1 stycznia 1998r. użytkownicy wieczystości mogą składać wnioski do Urzędu Gminy o przekształcenie użytkowania wieczystego we własność. Treść wniosku określił Minister Sprawiedliwości w rozporządzeniu z dn. 19 grudnia 1997r. (Dz. U. Nr 157 poz. 1037).

Wniosek ten powinien zawierać: wskazanie adresata wniosku, dane osobowe wnioskodawcy, określenie położenia, powierzchnia nieruchomości będącej przedmiotem użytkowania

wieczystego wraz z oznaczeniem jej według księgi wieczystej, okres wykonywania użytkowania wieczystego przez wnioskodawcę i jego poprzedników prawnych oraz dane dotyczące sposobu powstania prawa użytkowania wieczystego, zwłaszcza na mocy umowy notarialnej, decyzji administracyjnej lub orzeczenia sądu.

Do wniosku należy dołączyć dokumenty potwierdzające prawo wieczystego użytkowania.

Są to:

- odpis księgi wieczystej nieruchomości będącej przedmiotem użytkowania wieczystego,
- odpis decyzji administracyjnej ustanawiającej prawo użytkowania

wieczystego lub wypis umowy zawartej w formie aktu notarialnego ustanawiającej to prawo,

- dokumenty potwierdzające, że wnioskodawca jest następcą prawnym użytkownika wieczystego,

- dokumenty potwierdzające uprawnienia użytkownika wieczystego lub jego następcy prawnego do nieodpłatnego przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności.

Opracował
Referat Geodezji
i Rolnictwa

Delegacja ze Słowacji

W dniach 29-30 stycznia 1998r. w woj. katowickim przebywała delegacja przedstawicieli środowisk polonijnych z Republiki Słowackiej reprezentowanym przez: p. Virginie Mirosławską dyrektora Instytutu Polskiego-I Sekretarza Ambasady RP w Bratysławie i p. Lidie Grala-Bednarcik Prezes Klubu Polskiego-Region Bratysławy. Celem wizyty było omówienie wieloaspektowej współpracy kulturalnej na poziomie regionalnym oraz lokalnym (współpraca z udziałem gmin naszego województwa) ze słowackimi środowiskami polonijnymi. Delegacja ze Słowacji gościła również w naszej gminie. Goście odwiedzili Urząd Miasta i Gminy, zwiedzili ruiny zamku w Podzamczu. W Domu Kultury rozmawiano o możliwościach nawiązania współpracy kulturalnej. Ze strony Sejmiku Samorządowego woj. katowickiego delegatom towarzyszyli p. Emanuel Romańczyk wiceprzewodniczący Sejmiku, Janusz Gacmanga przewodniczący podkomisji współpracy z Europą Środkowo-Wschodnią i p. Kazimiera Krzyczman - kierownik referatu współpracy z zagranicą.

Sprzedam skrzypce dla dziecka w wieku 6-7 lat.
Wiadomość: Żółkiewicz,
ul. Słowackiego 9 m 24
Ogrodzieniec.

WYSTAWA PLASTYCZNA

“ZIEMIA OGRODZIENIECKA W OCZACH ARTYSTÓW”

Na wystawie prac plastycznych tematycznie związanych z Ziemią Ogrodzieniec zorganizowanej w MGOK prezentowane są prace amatorskie i profesjonalne. Wśród autorek wystawionych prac należy wymienić p. Ewę Tokarczyk, nauczycielkę języka polskiego w SP Podzamcze, p. Małgorzatę Frankowską, konserwatora dzieł sztuki, mieszkającą we Wrocławiu oraz p. Małgorzatę Lazarek.



Pani Małgorzata Lazarek jest absolwentką krakowskiej ASP wydz. w Katowicach. Jej dyplomowa praca została wyróżniona medalem. Uprawia malarstwo, rysunek, rysunek prasowy oraz malarstwo monumentalne. Pracowała w Liceum Plastycznym w Dąbrowie Górniczej, jako grafik w “Super Expresie”, rysowała dla “Gazety Wyborczej”. Jej prace możemy zobaczyć w kościele św. Józefa w Porębie, w kościele św.

Wojciecha w Bzowie oraz UM w Porębie.

Pielgrzymi parafii św. Stanisława Kostki w Zawierciu, w maju ub. roku zawieźli w darze dla Jana Pawła II obrazy autorstwa p. Małgorzaty Lazarek. Jeden z obrazów przedstawiał ruiny zamku w Ogrodziencu. (zdjęcie obok) Ojciec Święty powiedział pielgrzymom, że zna ten zamek i jest nim zachwycony.

**SPRZEDAŻ PŁYTEK MROZOODPORNYCH
GRES
ORAZ CERAMIKI LAZIENKOWEJ
W SZEROKIM ASORTYMENCIE**

NISKIE CENY HURT, DETAL, VAT

ZAPRASZAMY CODZIENNIE W GODZ. 16.00 - 20.00

D.P. MIKULSCY
42-440 OGRODZIENIEC UL. SIENKIEWICZA 16A, TEL. 284

**Sezonowa obniżka cen.
Ceny płytek gresowych już od 19 zł/m²**

KRONIKA POLICYJNA

1. w nocy 9/10.12.97r na terenie Ośrodka wypoczynkowego w Centurii NN sprawca dokonał włamań do 4-ch domków letniskowych.
2. w dniu 22.12.97r z niestrzeżonego parkingu przed Cementownią Wiek NN zabrał w celu krótkotrwałego użycia sam. Fiat 126p na szkodę pracownika Cementowni.
3. w dniu 26.12.97r podczas zabawy w Gulzowie doszło do bójki z udziałem mieszkańców Pilicy-Kocikowej i Pomrożyc.
4. w dniu 20.12.97r w Ogródzieniu na ul. Narutowicza doszło do pożaru budynku mieszkalnego-śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Zawierciu.
5. w dniu 02.01.98r na Markowiźnie, mieszkaniec Ogródzienia dokonał uszkodzenia mienia prywatnego.
6. w dniu 01.01.98r w Ogródzieniu przy ul. Krótkiej doszło do pożaru zabudowań gospodarczych.
7. w dniu 08.01.98r pani AA zam. w Ogródzieniu zgłosiła o znęcaniu się nad nią przez jej zięcia.
8. w dniu 11.01.98r pan AA zam. w Zawierciu

- zgłosił iż jego szwagier zam. w Ogródzieniu używa wobec niego gróźb karalnych.
9. w dniu 08.01.98r pan BB zam. w Ogródzieniu zgłosił iż jego sąsiad używa wobec niego gróźb karalnych.
10. w dniu 14.01.98r pani AA zam. w Ogródzieniu zgłosiła iż jej syn nadużywa alkoholu i znęca się nad nią moralnie i fizycznie.
11. w dniu 11.01.98r policjanci KP Ogródzieniec zlikwidowali nielegalną bimbrownię znajdującą się w Ogródzieniu przy ul. Słowackiego. Zabezpieczono aparaturę oraz około 70 litrów zacieru.
12. w dniu 13.01.98r pani AA zam. w Ogródzieniu zgłosiła iż jej mąż znęca się nad nią i rodziną.
13. w dniu 01.01.98r dokonano kradzieży drzewek ozdobnych z terenu Cmentarza w Ogródzieniu. Sprawca ustalony.
14. w dniu 02.01.98r sporządzono wniosek o ukaranie do Kolegium wobec osoby wylewającej ścieki na pola wokół Fugasówki
15. w nocy 20/21.12.97r na ulicy Kościuszki w Ogródzieniu mieszkaniec Pilicy najechał swoim

- pojazdem na łuki ozdobne. Jak ustalili następnie policjanci z KP Ogródzieniec, osobnik ten zgłosił następnie w PZU, iż do kolizji doszło w wyniku zajechania mu drogi przez inny pojazd, co nie odpowiadało prawdzie. Wobec usiłującego wyłudzić odszkodowanie osobnika oraz wobec osoby, która fałszywie poświadczala nieprawdę co do przebiegu kolizji prowadzone jest dochodzenie karne.
16. w dniu 22.12.97r zatrzymano 2 mieszkańców Ogródzienia podczas kradzieży choinek. Sporządzono wnioski o ukaranie do Kolegium.
17. w dniu 16.01.98r podczas prac ziemnych na ul. Wschodniej w Ogródzieniu znaleziono niewypał pocisku artyleryjskiego z czasów II wojny światowej. Pocisk był zabezpieczony przez 4 dni przez policjantów KP Ogródzieniec aż do zabrania go przez patrol saperów
22. w okresie 01.01.98 do 27.01.98 odnotowano 5 kolizji drogowych
23. podczas wspólnej akcji z Wydziałem Ruchu Drogowego KRP Zawiercie w nocy z 17/18.01.98r w rejonie dyskoteki Kolonia Ryczów zatrzymano 3-ch nietrzeźwych kierujących
24. w okresie 01.01.98 do 27.01.98r zatrzymano za awantury domowe trzech nietrzeźwych mieszkańców gminy

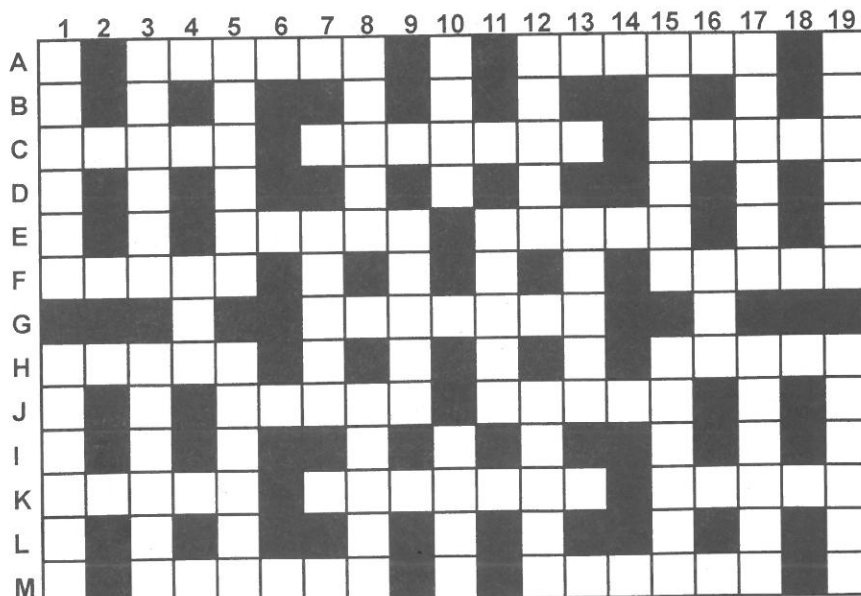
KRZYŻÓWKA "ŁUKASZ"

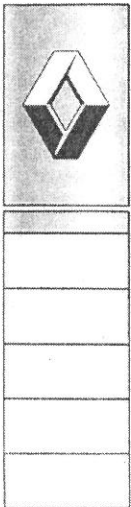
Poziomo

- A. rodzaj sklepienia; polecenie
- C. warunek do spełnienia; jedna z muz; broń obosieczna
- E. stolica Senegalu; "śmieszne" zwierzę
- F. znak zodiaku; ostrzeżenie
- G. piłkarz roku 1997
- H. imię żeńskie; rosyjski "car" pływania
- I. dzielnica Warszawy; jezioro w Afryce
- K. ośmiu muzyków; zasłona przenośna; np. róża
- M. przeciwieństwo kłamstwa; imię Mourninga koszykarza NBA

Pionowo:

1. żart; miasto Ramea i Julii
3. koleżka; przerwa
4. królowa afrykańskich rzek
5. aura; zastój, zniechęcenie
7. smaczny grzyb
8. rybka akwariowa; potocznie dłoń
9. jedna z kilku w boksie 10.
10. drapieżny kot; czarnoskóry sługa Stasia i Nel
11. bon
12. ze stolicą w Moskwie; ojczyzna Odysuseusza
13. obok liryki i dramatu
15. powieść Johna Grishama; płot
16. imię Behackera trenera Ajaxu
17. niebieska planeta; np. benzyna
19. faszizm; zawór w dętcie





BEZPIECZNE rozwiązanie RENAULT

KONTYNGENT '98



RENAULT MEGANE

W ofercie Kontyngent 98 Renault
Megane już od 36.648 PLN 98r.*

Wszystkie samochody osobowe Renault są seryjnie wyposażone w poduszkę powietrzną dla kierowcy i inne elementy podnoszące bezpieczeństwo jazdy. Ubezpieczenie OC i zielona karta bez dodatkowych dopłat.

Autoryzowani Partnerzy Renault zapraszają:

GŁOWACZ WIESŁAW 32-510 Jaworzno; ul. Chełmońskiego 35 A, (dojazd w kierunku szpitala miejskiego)

MEGANE CLASSIC 1,4 RL	37.760,-
CLIO 1,2 RL	31.592,-
LAGUNA DEDICAC	49.788,- ABS gratis
LAGUNA ALIZE	56.416,- ABS, klimatyzacja gratis

Raty, leasing, ubezpieczenie na miejscu !

NR TELEFONÓW : (035) 751-92-92
751-93-93
751-94-94
fax 751-91-91

*100 DM= 193,50 PLN



POWSZECHNY
ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
NA ŻYCIE S.A.

Przedstawicielstwo PZU na Życie w Zawierciu
42-400 Zawiercie ul. Daszyńskiego 29
telex (0376) 24-387
tel. (0376) 23-465

Największa w kraju firma ubezpieczeń na życie. Powszechny Zakład Ubezpieczeń na Życie S.A.
zatrudni
pracowników do działu sprzedaży ubezpieczeń jednostkowych w charakterze
agenta ubezpieczeniowego

Oferujemy:

- bardzo atrakcyjne warunki płacowe w systemie prowizyjnym,
- nienormowany czas pracy,
- profesjonalne szkolenie w zakresie najnowszych technik sprzedaży,
- pomoc naszej firmy w zorganizowaniu własnego rynku

Osoby pracujące na podstawie umowy o pracę w innej firmie mogą w znacznym stopniu podnieść swoje dotychczasowe dochody.

Kandydaci winni charakteryzować się umiejętnością łatwego nawiązywania kontaktów, miłą aparycją oraz uczciwością.

Oferty kandydatów (podanie, życiorys, kopie świadectwa ukończenia szkoły średniej, zdjęcie) prosimy składać w Przedstawicielstwie PZU Życie S.A. w Zawierciu ul. Daszyńskiego 29 (tel. 67 23 465, 67 24 387).



1973 - 1998

STYCZEŃ

- Inauguracja obchodów - 1.01.1998 r. (sztuczne ognie)
- Koncert Noworoczny - Kościół Parafialny w Ogrodziencu
- Uroczysta Sesja Rady Miejskiej - 30.01.1998 r.
- Specjalny numer Gazety Ogrodzienieckiej poświęcony 25-leciu odzyskania praw miejskich

STYCZEŃ - CZERWIEC

- Konkurs pytań w Gazecie Ogrodzienieckiej "Czy znasz swoje miasto?"

STYCZEŃ - WRZESIEŃ

- Konkurs Literacki "Moje miasto we wspomnieniach" (proza, poezja)

LUTY - CZERWIEC

- Konkurs wiedzy o Ogrodziencu dla młodzieży szkolnej "Czy znasz swoje miasto?"

LUTY

- Bal 25-lecia

MARZEC

- Cykl imprez szkolnych: Konkurs plastyczny
Konkurs fotograficzny - album
Konkurs literacki
Konkurs na gazetkę 25-lecia
- Eliminacje sprawnościowe dzieci z przedszkoli i szkół do spartakiady szkolnej

KWIECIEŃ

- Konkurs Wiedzy Pożarniczej (prelekcje, odczyty, pokazy sprzętu p.pożarowego, wystawa kronik strażackich)
- Konkurs Ekologiczny dla młodzieży szkolnej w ramach Dnia Matki Ziemi
- Piłka nożna - eliminacje dzieci i młodzieży do spartakiady szkolnej

KWIECIEŃ - WRZESIEŃ

- Konkurs na najładniejszą posesję

MAJ

- 3 maja - Święto Konstytucji (wystawa historyczna)
- Międzyszkolny Konkurs Recytatorski
- Zawody Jeździeckie - Klub "AMIGO"
- Lekkoatletyka - eliminacje dzieci i młodzieży do spartakiady szkolnej
- Plener malarski

CZERWIEC

- "WIELKA GONITWA" - zawody jeździeckie - Klub "AMIGO"
- Dzień Dziecka - spartakiada szkolna
- Zawody sportowo-pożarnicze
- Festyn Gazety Ogrodzienieckiej
- Biesiada ludowa na zamku - prezentacja zespołów folklorystycznych

LIPIEC

- Turniej Rycerski (31.07 - 1.2.08)

SIERPIEŃ

- Święto Gminy Ogrodzieniec - festyn
- Dni Kultury Węgierskiej
- Międzynarodowy Folklorystyczny Festiwal Studencki
- XII Ogólnopolski Jurajski Turniej Szachowy

WRZESIEŃ

- Poplenerowa wystawa prac plastycznych
- Finał Konkursu Literackiego
- Sprzątanie Świata '98
- Rozstrzygnięcie konkursu na najładniejszą posesję

PAŹDZIERNIK

- Festiwal Młodych - przegląd twórczości dzieci i młodzieży
- Dzień Komisji Edukacji Narodowej
- Środowiskowy Dzień Seniora

LISTOPAD

- Narodowe Święto Niepodległości
- Uroczysta Sesja Rady Miejskiej (podsumowanie obchodów 25-lecia odzyskania praw miejskich)

GRUDZIEŃ

- Szukamy młodych talentów (konkurs twórczości różnej)

MIESIĘCZNIK GAZETA OGRÓDZIENIECKA

Wydaje: RADA MIASTA I GMINY OGRÓDZIENIEC

Redaktor Naczelny: Dorota Cygan, Sekretarz Redakcji: Maria Raczek.
Kolegium Redakcyjne: Anna Mikulska, Andrzej Derda, Jerzy Kaliński, Joanna Piwowarczyk.
Stale współpracują: Małgorzata Michalska, Tadeusz Jaros, Stanisław Domagała.
Redakcja Zastrzega sobie prawo skrótu nadesłanych materiałów i zmianę ich tytułów.
Redakcja nie zawsze podziela opinie zawarte w materiałach drukowanych w Gazecie.
ADRES REDAKCJI: MGOK OGRÓDZIENIEC PL. WOLNOŚCI 24 TEL. 67 32 044;
SKŁAD I DRUK: TOP-ART sc Ogrodzieniec, ul. Kościuszki 66, tel. 6732004
Korekta: Zespół redakcyjny.